

Sygn. akt I C 759/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Troć

Protokolant st.sekr.sąd. Katarzyna Łęczycka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko M. S. i S. S. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. powództwo oddała;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 759/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 kwietnia 2014 r. skierowanym przeciwko S. S. (1) i M. S. powód A. S. wniósł o nakazanie pozwanym złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie zobowiązanie w/w do nieodpłatnego w terminie 30 dni przeniesienia na rzecz powoda udziału wynoszącego 1/2 części własności nieruchomości położonej w H. o nr (...)zabudowanej budynkiem mieszkalnym, dla której w dacie darowizny tj. 8 stycznia 2002 r. prowadzona była księga wieczysta (...). Wniósł również o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że wraz z żoną K. S. w dniu 8 stycznia 2002 r. darowali niepełnoletniemu wówczas synowi M. oraz córce S. nieruchomość opisaną w pozwie. Powód odwołał darowiznę oświadczeniem z dnia 22 września 2009 r., po czym wniósł stosowne powództwo do sądu, lecz wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. jego powództwo zostało oddalone. Zdaniem powoda nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, gdyż pozwani dopuścili się nowego aktu niegodziwości i niewdzięczności występując w dniu 1 marca 2011 r. do sądu z pozwem o eksmisję powoda, zaś pozwany o alimenty wobec powoda. Następnie pozwany ukrywał faktyczne swoje zarobki, nie studiował stacjonarnie, działał z zamiarem oszustwa. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd stwierdził wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego z dniem 30 czerwca 2013 r. Ponadto pozwani nadal ubliżają powodowi, utrudniają mu dojście do pokoju (k.2).

W odpowiedzi na pozew z dnia 3 sierpnia 2015 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwani podnieśli, że w sprawie niniejszej złożenie pozwu można uznać za złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny. Zdarzenie, na które powołuje się powód, a więc wniesienie powództwa o eksmisję nastąpiło w dniu 1 marca 2011 r., a więc upłynął roczny termin określony w art. 899 § 3 k.c. Zdaniem pozwanych nie można mówić o rażącej niewdzięczności obdarowanych w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., a nadto żądanie powoda było już przedmiotem postępowania w sprawie I C 1133/09 (k.107-108).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

A. S. i K. S. są rodzicami S. S. (1) i M. S.. Małżonkowie S. od 2000 r. byli skonfliktowani i pozostawali w faktycznej separacji. Powód zamieszkiwał na parterze budynku mieszkalnego położonego w H. przy ul. (...), zaś jego żona wraz z dziećmi na piętrze tego budynku (zeznania K. S. k.236v-237v, zeznania L. D. k.337-338).

W dniu 8 stycznia 2002 r. A. i K. małżonkowie S. na mocy umowy zawartej przed notariuszem C. S. darowali swoim dzieciom S. S. (1) i M. S. na współwłasność po 1/2 części zabudowaną nieruchomość położoną w H. przy ul. (...) stanowiącą działkę gruntu oznaczoną numerem (...) o powierzchni 0,0780 ha (umowa k.9-11). Powyższa umowa zawarta była w związku z tym, że małżonkowie S. zamierzali rozwiązać małżeństwo przez rozwód oraz uregulować sprawy majątkowe w ten sposób, że działka zabudowana domem przypadła ich dzieciom, zaś A. S. uzyskał pełnomocnictwo udzielone mu przez żonę do sprzedaży wspólnych nieruchomości położonych w K. Starym i zobowiązał się do wyprowadzenia z domu. Jednakże powód nie sprzedał nieruchomości, nadal zamieszkiwał w domu dzieci zajmując pomieszczenia położone na parterze, nie partycypował w kosztach utrzymania domu. W związku z powyższym K. S. po pewnym czasie cofnęła udzielone mu pełnomocnictwo (zeznania K. S. k.236v-237v, zeznania pozwanych k.357v-358).

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach toczył się pod sygnaturą I C 1133/09 proces z powództwa A. S. przeciwko S. S. (1) i M. S. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości w związku z odwołaniem darowizny. Powództwo w tej sprawie zostało prawomocnie oddalone wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. (uzasadnienie w sprawie I C 85/11 k.201).

Orzeczeniem z dnia 4 listopada 2014 r. A. S. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Orzeczenie wydano za okres do dnia 30 listopada 2016 r. (orzeczenie k.80).

Powód nie uiszczal opłat związanych z utrzymaniem domu, nie ponosił żadnych nakładów. To jego była żona i dzieci zajmowali się niezbędnymi remontami. Powód niszczył urządzenia domowe, wzywał na interwencje policję wskazując, że nie jest wpuszczany do domu, choć dysponował niezbędnymi kluczami (zeznania K. S. k.236v-237v, zeznania L. D. k.337-338, zeznania pozwanych k.357v-358).

Pozwem z dnia 1 marca 2011 r. pozwani wystąpili przeciwko powodowi o orzeczenie jego eksmisji z budynku mieszkalnego położonego na działce nr (...) przy ul. (...) w H.. Wskazali, że są właścicielami tej nieruchomości na podstawie umowy darowizny i że pozwany zobowiązał się w momencie zawarcia umowy do opuszczenia domu, lecz nie uczynił tego. Zajmuje parter budynku i nie ponosi żadnych opłat, niezasadnie wzywa policję, wychodząc pozostawia otwarte okna i drzwi, urządza domownikom awantury (pозew k.3). Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 11 czerwca 2014 r. uwzględnił powództwo i nakazał A. S. opuszczenie i opróżnienie budynku mieszkalnego objętego pozwem, orzekł, że powodowi przysługuje prawo do lokalu socjalnego oraz wstrzymał wykonanie opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez Gminę H. oferty zawarcia umowy najmu lokalu oraz orzekł o kosztach procesu (wyrok k.198). Apelacje obu stron zostały oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 4 listopada 2014 r. (wyrok k.2-3).

W dniu 5 listopada 2014 r. pozwana wystosowała do (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w M. pismo, w którym opisała toczący się proces o eksmisję powoda, wskazała, że powód codziennie rano o tej samej porze wychodzi z domu i wraca późnym wieczorem, tak jak wówczas, gdy pracował w firmie (...), podała, że z premedytacją nie leczy się, spożywa alkohol, nie przestrzega diety. Poprosiła o wnikliwą analizę niepełnosprawności powoda (pismo k.139).

Aktualnie właścicielami tej nieruchomości są nadal w udziałach po 1/2 części S. S. (1) i M. S.. Działka posiada urzędzoną księgę wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim (odpis z KW (...) k.59).

Powód nadal zajmuje pomieszczenia na parterze domu pozwanych. Korzysta z zasiłku stałego wypłacanego przez MOPS w H. i pobiera rentę socjalną (zeznania M. Z. k.237v-238, zeznania pozwanego k.357-357v). Pomiędzy nim a K. S. toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego. Ponadto powód uzyskał wyrok ustalający, że jego

obowiązek alimentacyjny wobec syna wygasł w czerwcu 2013 r. i zasądzający od pozwanego na rzecz powoda z tytułu nadpłaconych alimentów kwotę 2640 zł (zeznania stron k.357-358).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić.

W związku z tym, że strony zawarły umowę darowizny, podstawą roszczenia powoda o zobowiązanie pozwanych do zwrotnego przeniesienia na jego rzecz własności nieruchomości w wyniku odwołania darowizny jest art. 898 k.c. Przewiduje on, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Ponadto art. 899 k.c. stanowi, że darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył oraz po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Zgodnie z art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

Orzecznictwo i doktryna wypracowały interpretację pojęcia rażącej niewdzięczności obdarowanych. Przyjmuje się powszechnie, że oznacza ono takie tylko zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy, naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 czerwca 2015 r., I ACa 182/15, LEX nr 1746803). Rażącą niewdzięczność w wypadku odwołania darowizny musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Świadome, rozmyślne naruszenie podstawowych obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (wyrok Sądu Apelacyjnego z 25 marca 2015 r., I ACa 836/14, LEX nr 1668617). Przyjmuje się również, że niewdzięczność może być stwierdzona dopiero po uwzględnieniu całokształtu okoliczności dotyczących zarówno obdarowanego, jak i darczyńcy oraz przyczyn konfliktu, jaki między nimi zaistniał. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych. Za rażącą niewdzięczność nie mogą być uznane zwykłe konflikty, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów, lecz umyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. W pojęciu "rażącej niewdzięczności" nie mieszczą się zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe, z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczają poza granice zwykłych konfliktów życia codziennego, zwłaszcza jeśli konflikt taki jest spowodowany lub podtrzymywany na skutek zachowań samego darczyńcy.

Powód konstruując swoje roszczenie twierdził, że pozwani zachowują się wobec niego nagannie, gdyż wystąpili z powództwem o eksmisję i następnie skierowali wyrok do egzekucji, fałszywie zeznawali przeciwko niemu w postępowaniu o podział majątku wspólnego, które toczy się pomiędzy powodem a jego byłą żoną, wywozili wartościowy majątek powoda z domu, niszczyli jego korespondencję, skrzynkę pocztową, spuszczaali powietrze z kół roweru, przebijali dętki, nie udostępniali mu kluczy od furtki i bramy, w wyniku czego powód wchodząc przez ogrodzenie uszkodził sobie nogę, córka składała skargi, chcąc pozbawić go możliwości uzyskania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Pozwani zaprzeczyli okolicznościom wskazanym przez powoda. Przyznali, że w konflikcie pomiędzy rodzicami opowiedzieli się po stronie matki. Stwierdzili, że to powód jest dla nich uciążliwy, nie opłaca żadnych mediów, w niewielkim stopniu alimentował ich, kierował wobec nich do różnych instytucji skargi, bezpodstawnie wzywał na interwencję policję, uszkodził sobie nogę będąc pod wpływem alkoholu, niszczył majątek należący do pozwanych, złożył zawiadomienie na uczelni córki, że jej praca magisterska jest plagiatem. Pozwana wyjaśniła nadto, że swoją

skargę skierowała, gdyż powód odgrażał się, że wystąpi o wyższy stopień niepełnosprawności i w ten sposób zablokuje swoją eksmisję. Pozwani podali, że chcieli nabyć dla ojca mieszkanie, jednak ten zażądał lokalu w W., dwupokojowego, na który nie było ich stać. Powód przyznał ten fakt. Zeznania pozwanych potwierdzili świadkowie K. S. i L. D. – ich matka i wuj. Choć świadkowie są osobami najbliższymi dla pozwanych, to należy uznać ich zeznania za wiarygodne. K. S. mieszka ze stronami, ma więc możliwość obserwowania łączących je relacji. Zeznania świadków, pozwanych wzajemnie się uzupełniają i wraz z dokumentami tworzą spójny obraz sytuacji faktycznej.

Należy stwierdzić, że już z zeznań stron można wysnuć wniosek, że strony są skonfliktowane od wielu lat. Także ze złożonych dokumentów wynika, że toczyły się i toczą pomiędzy nimi liczne procesy sądowe, cywilne i karne oraz postępowania administracyjne (k.222, 4v, 223, 224,225, 226, 244-245, 251). Najczęściej zawiadamiającym o popełnieniu przestępstwa przez żonę i dzieci był powód. Powód przyznał, że pozwani nigdy nie zostali uznani za winnych popełnienia zarzucanych im czynów (k.357v). Jednakże istniejący konflikt nie świadczy automatycznie o występowaniu po stronie pozwanych rażącej niewdzięczności, o której mowa w art. 899 k.c. Jak wyżej wskazano powód winien wykazać, że pozwani dopuścili się względem niego umyślnie czynów wysoce nagannych, ukierunkowanych na pokrzywdzenie go oraz że działania takie miały miejsce w ciągu roku poprzedzającego doręczenie pozwany odpisu pozwu w sprawie niniejszej, gdyż powód nie złożył odrębnego oświadczenia o odwołaniu darowizny. M. S. odebrał odpis pozwu w dniu 24 lipca 2015 r., zaś S. S. (1) w dniu 25 sierpnia 2015 r. (k.120,121). Pomimo spoczywającego na nim z mocy art. 6 k.c. obowiązku, powód nie wykazał rażącej niewdzięczności pozwanych, ani też nawet tego, że dopuścili się większości zarzucanych im czynów. Przesłuchani na wniosek powoda świadkowie nie złożyli zeznań, które umożliwiłyby poczynienie tego typu ustaleń. K. Z. (k.125v-126) posiadał wiedzę o relacjach pomiędzy stronami jedynie z przekazu powoda, nie był bezpośrednim świadkiem żadnych niewłaściwych czynów pozwanych. Świadcowie A. T. (k.237v), M. Z. (k.237v-238) nie mieli żadnej wiedzy na temat relacji pomiędzy stronami. B. K. także nigdy nie zaobserwowała nagannych zachowań pozwanych wobec ojca. Wiedziała o konflikcie pomiędzy stronami, którego podłożem był jej zdaniem konflikt małżeński. Podała, że powód nie skarżył się na dzieci, zaś pozwani i ich matka mówili wielokrotnie, że powód ich nęka (k.271v). Z kolei Z. K. słyszał od powoda skargi na dzieci, lecz było to kilka lat temu, nie wiedział, czy były one uzasadnione i nie uznawał konstruowanych zarzutów za poważne (k.271v-272). S. S. (4) zeznał jedynie, że powód z dziećmi nie odzywają się, lecz nie wiedział dlaczego. Słyszał o postępowaniu o eksmisję powoda (k.272). J. S. także słyszała o konflikcie, lecz nie znała żadnych szczegółów (k.272). Zeznania świadka B. D. były wyraźnie stronnicze, gdyż świadek była żoną L. D., który jest bratem K. S.. Świadek i pozwani są skonfliktowani. Ponadto świadek zeznała, że od 2001 r. nie bywała w domu stron, a więc wiedzę posiadała z okresu wcześniejszego bądź relacji powoda (k.306v-307). Świadek B. O. zeznała jedynie, że wie, że strony są w konflikcie, lecz nie była w stanie powiedzieć niczego złego o żadnej ze stron (k.356v).

Zdaniem Sądu nie można zarzucić pozwany, że występując z powództwem o eksmisję powoda a następnie o egzekucję wyroku byli wobec niego rażąco niewdzięczni. Pozwani są właścicielami nieruchomości od 2002 r. Przez ten okres akceptowali i tolerowali pobyt powoda w domu, choć był on dla nich bardzo uciążliwy. Powód nie partycypował w żaden sposób w kosztach utrzymania domu, zużytych mediów. Był skonfliktowany z pozwany i zakłócał im spokój, wzywał policję, należy uznać, że bezpodstawnie, skoro nigdy jego zawiadomienia nie zakończyły się uznaniem winy pozwanych. Tym samym pozwani okazali powodowi należyta wdzięczność za przekazanie im udziału w nieruchomości. Pozwani wobec zachowania powoda mieli jednak prawo skorzystać z przysługujących im uprawnień właścicielskich. Powód jest osobą zdolną do pracy, posiada majątek, który mógłby spieniężyć a nadto przyznane mu zostało uprawnienie do uzyskania lokalu socjalnego. Okoliczność, czy pozwani występując z powództwem o eksmisję nie korzystają z przysługującego im prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego była badana również przez Sąd orzekający w przedmiocie eksmisji. Sad doszedł do przekonania, że powództwo S. i M. S. należy uwzględnić.

Także fakt, iż pozwana skierowała pismo z prośbą o wnikliwą analizę przesłanek stwierdzenia niepełnosprawności ojca, nie świadczy o jej niewdzięczności i to rażącej. Pozwana w ten sposób chciała zadbać o swój i brata interes w związku z toczącym się procesem o eksmisję. Znacznie bardziej krytycznie ocenić należy postawę powoda, który zawiadomił uczelnię, że córka dopuściła się plagiatu pisząc pracę magisterską. Zarzuty okazały się nieuzasadnione i należy uznać je za złośliwość ze strony powoda.

Jak wyżej wskazano powód nie udowodnił, że pozwani wyzywali go, pozbawili go dostępu do domu, zabrali klucze, niszczyli rower, bądź dopuścili się działania na jego szkodę w związku z podziałem majątku wspólnego. Fakt, iż była prowadzona egzekucja należności alimentacyjnych przez M. S. także nie świadczy o celowym działaniu przeciwko powodowi. Ustalenie, kiedy wygasa obowiązek alimentacyjny nie jest proste i wymaga analizy sytuacji uprawnionego. Analiza taka została przeprowadzona przez Sąd i postępowanie w części zakończyło się pomyślnie dla powoda. Pozwany zwrócił mu nadpłacone alimenty.

Reasumując, zebrany materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że pozwani wykazali się rażąco niewdzięcznością wobec powoda. Zdaniem Sądu za zbędne dla rozstrzygnięcia i przede wszystkim spóźnione należało uznać zgłoszone na ostatniej rozprawie wnioski powoda o załączenie szeregu akt spraw. Powód nie wskazał, czego one dotyczą, jakich zachowań pozwanych, dlaczego wniosków tych nie złożył uprzednio. Niektóre z akt dotyczyły okresu wcześniejszego, nie istotnego w sprawie, wobec ustawowego rocznego terminu na złożenie oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Z tych względów Sąd powództwo oddalił.

Z uwagi na sytuację powoda, jego wiek, stan zdrowia, wysokość dochodów, Sąd uznał za zasadne zastosowanie w zakresie kosztów art. 102 k.p.c.